

GŁOS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.
Przedpłata w Wągrowie w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnośnikiem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na poczęcie miesięcznie 1,40 zł, kwartalnie 4,20 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w załadunku, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji: Wągrowo, ul. Kościelna 3. Tel. 326.
Ogłoszenia 12 groszy wiersz milim, na stronie 1. Reklamy na stronie 4 tam: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane” 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmują się do godziny 11-tej przed południem w dniu wydania numeru.

Nr. 1.

Wągrowiec, niedziela dnia 1 stycznia 1933 r.

Rok VIII

Bilans noworoczny

Rok Pański 1932, a zarazem 4-ty rok katastrofy gospodarczej, kończy się. Stajemy się wobec zagadki Roku Nowego. Umęczone dusze ludzkie przewlekłym krzyżem z utęsknieniem oczekują lepszych czasów. Czy nadchodzący rok przyniesie ulgę? — oto kapitalne zagadnienie, cislące się na ustach miliona.

Na progu Nowego Roku spróbujmy podsumować dotychczasowe rezultaty wysiłków Europy i Ameryki w sprawie zwalczania zastoju gospodarczego i wynikającego z niego bezrobocia. Otrzymały bilans będzie nieświeży. Oto Niemcy, przyszłowi państwo ład, i Bożej przekazyją na przełomie nowego roku saldo w postaci 10 mil. bezrobotnych, tożdarcie narodu na hamietnie zwalczające się obozy polit. ogólną nędzę i stagnację życia gospodarczego.

Bogata, demokratyczna Ameryka nie zdobyła się dotychczas nawet na państwową opiekę społeczną dla swych wielomilionowych zgłodniałych rzesz bezrobotnych.

Znana z oszczędności i zasobna w złoto Francja nie ma z czego zapłacić grudniowej raty Ameryce.

W jakiej sytuacji będą państwa, czy to w dumnym Albionie, czy faszystowskich Włoszech, czy choćby komunistycznej Rosji — wszędzie spotykamy się z panującą nędzą najszerszych warstw społecznych, poczuciem grozy położenia i zaradczą bezradnością, mroźnym i ekonomicznym wobec szalejącego kryzysu gospodarczego.

Najlepsi mózgi świata mimo wysiłków, nie mogą znaleźć antidotum na panoszącą się od 4 lat chorobę.

Jedno jednak staje się coraz pewnością: jeśli świat ma być wylęczony z tej choroby — musi przestać rzucać się nerwami — musi zacząć słuchać rozumu. Musi przestać kierować się nieulnością egoizmem narodowym i gospodarczym, muszą niektóre narody zaniechać myśli o rewanzu, o rewizji granic, o wojnie.

Rozum mówi, że koszty wielkiego zniszczenia wojennego muszą być rozdzielenie między wszystkich: między kapital i pracę, między zwycięzców i przegranych. Ciężar wojny nie mogą ponieść tylko ci, którzy zniszczeni, lecz muszą podzielić i ci także, którym zdawało się, że na zniszczeniu ośmi zarabiają.

Rozum mówi, że to, co pozostaje w towarach, nie może zostać zwrócone, inaczej, jak znowu w towarze. Ale Ameryka, największy wierzyciel świata odmawia przyjęcia zwrotu udzielonych pożyczek w tym, w czym ich udzielił. Nie chce warów — żąda złota. Odpowiada więc kierowanie się nerwami, egoizmem, nie rozumem.

A jakże wobec powyższego przedstawia się bilans polski?

Zgoła żałosny. Kraj, przeorany wielokrotnie, wzdłuż i wszerz plugiem wojny, kraj, konsekwentnie barbarzyńsko traktowany przez Niemców i Moskali, ogłodzony z maszyn i brzytnych, lasów, zboża, bydła i w dodatku rozdarty duchowo i skłócony przez szeregabytu niepodległego wykazuje dziś wobec całego świata, że jest jedynym z najodporniejszych organizmów gospodarczych.

Areszt. ośmiu dyrektorów koncernu Kreugera w Nowym Jorku. Nadużycia idą w setki milionów dolarów

Nowy Jork, 31. 12. W związku z aferą Kreugera aresztowały władze nowojorskie 8-miu dyrektorów filii koncernu kreugerowskiego w Ameryce, pod zarzutem oszukiwanych manipulacji. Przeciwno dyrektorom tym wniesiona została skarga o zwrot 250 milionów dolarów.

które nieprawie wypłacone zostały przez nich, jako dywidenda. Dalej oskarżeni udzielić mają wyjaśnień co do braku dalszych 100 milionów dolarów, które nieprawie wypłacono przy zawieraniu oszukiwanych transakcji.

—o—

Obóz narodowy

Prasa endecka roi się od zarzutów pod adresem kół prorządowy, b. za rzekomą ustepliwosć wobec Niemców i za zaniedbywanie żywotnych interesów narodowych na ziemiach zachodnich. Innego widocznie zdania są Niemcy. Korespondent warszawski „Vossische Zeitung” pisze:

„Piłsudski i ludzie jego siedzą mocno w siodle, ale polityka, którą prowadzą, zbliża się coraz bardziej do linii ich dawnych przeciwników, demokratów narodowych. Odnosi się to szczególnie do działalności młodych pułkowników. Narodowa polityka ministra spraw

było to do pomyslenia pod kims ze szlasy Romana Dmowskiego. A polityka zagraniczna pik. Becka, która poprzez wszystkie przeszkody przeprowadziła wyrównanie stosunków z Rosją sowiecką, aby zśrodkować się w całości na odparcie oszczerń niemieckich, godzi się całkowicie ze wskazaniami demokratyczno-narodowymi”.

Nie bardzo więc powyższe uwagi „Vossische Zeitung” zgadzają się z tem, co pisał np. „Kurier Poznański”. Najciekawsze zaś, że artykułem „Vossische Zeitung” zainteresował się p. Stanisław Stroński, któremu

krzyżem rośnie w siłę, jest już mocarstwem, mogącym się pochłubić znakomicie wyszkoloną i zaopatrzoną armią, silnym Rządem, ujednoliciwionymi stosunkami prawno-ekonomicznymi i co najważniejsze: coraz potężniej rozwijającym się zmysłem państwowym wśród szerokiej warstwy ludności i czynnym patriotyzmem, polegającym nie na krzykactwie o Ojczyźnie, lecz na zdetywowanym, me-skiem stawianiu czoła zło, na braniu się za bary z naszą słabością z naszymi wadami narodowymi.

Wartości te łączą się z bogactwami skarbnicy duszy polskiej, przedewszystkiem Obóz polityczny, który od przewrotu majowego, a zwłaszcza od ostatnich wyborów bierze za losy Państwa pełną odpowiedzialność. Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem — trzeba to powiedzieć jasno i zdecydowanie — jest dziś w Państwie jedyną skupioną i zorganizowaną siłą zdolną do planowego działania. I tylko dzięki tej zorganizowanej sile — którą stworzył w najodpowiedniejszej chwili opatrnośćowy mąż Marszałek Piłsudski — możemy skutecznie borykać się z szalejącym kryzysem i unikać tych ciósów, jakie otrzymują narody i państwa potężne, lecz rozbite wewnętrznie.

wewnętrznych. Pierwszego jest już tylko w swych próbach uzasadnienia gdzieś trochę wolnościowym sposobem myślenia z zania piłsudczyków. W praktyce jest ona wobec Ukraińców i Białosinów, jakoteż wobec Niemców i Zachodnich, wcale najmniej nacjonalistyczna, niżby

zawdzię Okazuje pol na niesłuszny narodo- którzy d rzeż, że nie zaś

Wychowankowie masakrują członków

Nowodław, 31. 12. Do tutejszego sądu przyszedł pobity i okrwawiony Michał Duda, który przez członków b. GWP.

Polityka aresztowała sprawców na

Marszałek Piłsudski wyjeżdża do Drusienin

Warszawa, 31. 12. Dowiadujemy się, że przewidziany jest wyjazd Marszałka Piłsudskiego na krótki wypoczynek do Drusienin. Wyjazd Marszałka do Drusienin nastąpiłby w najbliższym czasie.

B. min. A. Kłowiec następcą sp. min. Sokala

Warszawa, 31. 12. Na miejsce szan. B. Kłowiec, sp. min. Sokala stanął o delegata. Czł. p. Sokala do biu administracyjnego między narodowego biura pracy ma być mianowany w dniach najbliższych b. min. pracy i op. społ. dr. St. Jankiewicz.

Wykazaliśmy, jak nie swa zdolność organizacyjną ani jednokrotnie wnosimy zdrową i jawną na terenie Litwy Narodowej, uprawach między narodowych i rozbrojenie moralne, kongresy i w rolniczych itp. Złoty w stosunku do innych miarstw w losie bezrobotnych (450 tys.) brak zaburzeń wewnętrznych, zdolność dostosowania wyci wynogów tyłowych do istniejących warunków — chyba najdosłownie świadectwem

Wychowankowie masakrują członków

Nowodław, 31. 12. Do tutejszego sądu przyszedł pobity i okrwawiony Michał Duda, który przez członków b. GWP.

Polityka aresztowała sprawców na

Marszałek Piłsudski wyjeżdża do Drusienin

Warszawa, 31. 12. Dowiadujemy się, że przewidziany jest wyjazd Marszałka Piłsudskiego na krótki wypoczynek do Drusienin. Wyjazd Marszałka do Drusienin nastąpiłby w najbliższym czasie.

B. min. A. Kłowiec następcą sp. min. Sokala

Warszawa, 31. 12. Na miejsce szan. B. Kłowiec, sp. min. Sokala stanął o delegata. Czł. p. Sokala do biu administracyjnego między narodowego biura pracy ma być mianowany w dniach najbliższych b. min. pracy i op. społ. dr. St. Jankiewicz.

Wykazaliśmy, jak nie swa zdolność organizacyjną ani jednokrotnie wnosimy zdrową i jawną na terenie Litwy Narodowej, uprawach między narodowych i rozbrojenie moralne, kongresy i w rolniczych itp. Złoty w stosunku do innych miarstw w losie bezrobotnych (450 tys.) brak zaburzeń wewnętrznych, zdolność dostosowania wyci wynogów tyłowych do istniejących warunków — chyba najdosłownie świadectwem

Wychowankowie masakrują członków

Nowodław, 31. 12. Do tutejszego sądu przyszedł pobity i okrwawiony Michał Duda, który przez członków b. GWP.

Polityka aresztowała sprawców na

Marszałek Piłsudski wyjeżdża do Drusienin

Warszawa, 31. 12. Dowiadujemy się, że przewidziany jest wyjazd Marszałka Piłsudskiego na krótki wypoczynek do Drusienin. Wyjazd Marszałka do Drusienin nastąpiłby w najbliższym czasie.

B. min. A. Kłowiec następcą sp. min. Sokala

Warszawa, 31. 12. Na miejsce szan. B. Kłowiec, sp. min. Sokala stanął o delegata. Czł. p. Sokala do biu administracyjnego między narodowego biura pracy ma być mianowany w dniach najbliższych b. min. pracy i op. społ. dr. St. Jankiewicz.

Wykazaliśmy, jak nie swa zdolność organizacyjną ani jednokrotnie wnosimy zdrową i jawną na terenie Litwy Narodowej, uprawach między narodowych i rozbrojenie moralne, kongresy i w rolniczych itp. Złoty w stosunku do innych miarstw w losie bezrobotnych (450 tys.) brak zaburzeń wewnętrznych, zdolność dostosowania wyci wynogów tyłowych do istniejących warunków — chyba najdosłownie świadectwem

Obwieszczenie

Ustawą z dnia 3 czerwca 1924 r. o pocście, telegrafii i telefonii (Dz. U. R. P. z 1924 r. Nr. 58, poz. 584 i z 1931 r. Nr. 12, poz. 57) wszelkie zakładanie i korzystanie z urządzeń radiotelefonnych i telefonicznych jest wyłączone z zastrzeżenia Państwa. Prawo zaś korzystania z urządzeń radiotelefonnych jako wkra- czające w dziedzinę wyłączności państwowej, zastrzeżonej wyżej podaną ustawą, może być nabyte tylko w drodze zezwolenia, których w myśl rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 10-go października 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 99, poz. 915) i z dnia 31 lipca 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 87, poz. 483) udzielają miejscowe urzędy pocztowo-telegraficzne.

Każdy radjoodbiornik, zatem lampowy lub też kryształowy (detektor) należy zgłosić przed instalacją w najbliższym Urzędzie Pocztowo-Telegraficznym celem rejestracji i otrzymania upoważnienia na posiadanie takiego radjoodbiornika. Zwraca się po- zatem uwagę, że odstępowanie od- biorników czy to w drodze sprzeda- ży, czy w drodze darowizny osobom nie posiadającym upoważnienia — jest karalne.

Posiadanie radjoodbiornika bez upoważnienia karane jest na podsta- wie artykułu 28 wyżej wymienionej ustawy aresztem do 3-ich miesięcy i grzywną do 3000 złotych lub jedną z tych kar. Równocześnie z karą można orzec konfiskatę aparatu na rzecz Państwa. Do orzekania wła- ściwe są władze administracji ogólnej.

Za małoletnich odpowiadają ich rodzice względnie opiekunowie.

Przypominając powyższe przepi- sy, wzywam wszystkich posiadaczy radjoodbiorników, którzy dotych- czas nie uczynili zadość wymaganiom pra- wa, aby zgłosili zarejestrowanie swych aparatów natychmiast.

Niezależnie od dotychczasowych stałych dorywczych rewizyj następują- ścię kontrole na całym obszarze Województwa Poznańskiego. Winni niezarejestrowania swych radjood- biorników...

Dobra wiadomość dla posiadaczy listów dolarowych Ziemstwa Kredytowego Poznańskiego i listów żytnich

Jak nas informują, dotychczasowe oprocentowanie, które wynosiło 8 proc. resp. 9 proc., zostało mo- dekretu Pana Prezydenta oraz uchwa- łą Sejmu i Senatu z dniem 1 stycz- nia 1933 r. niższe na 4 proc. w sto- sunku rocznym. Zaległe raty pół- roczne o ile chodzi o większe sumy, dolicza wspomniana instytucja do sumy dłużniczej, która się w ten sposób równolegle ze sumą z amor- tyzuje. Przy mniejszych zaległościach winien zalegający z opłatami udać się do wspomnianej instytucji, która przychodzi rolnictwu możliwie na rękę. To samo dotyczy instytucji kredytów długoterminowych, jak Banku Rolnego i Banku Gospodar- stwa Krajowego, które również ob- niżczyły oprocentowanie na 4 procent z dniem 1 stycznia 1933 r. w stosun-

ku rocznym.

Nadmienia się jednakowoż, że ra- ty grudniowe winny być zapłacone w dotychczasowej wysokości.

Wspomniane uchwały przeszły tak w Sejmie jak i Senacie, jak już prasa informowała głosami BBWR, podczas gdy Stronnictwo Narodowe oświadczyło się przeciw, widocznie było im z tym wysokim oprocento- waniem dobrze.

Akcja powyższa wynikła na sku- tek energicznej postawy „Tygodnia Rolniczego”, który postawił wówczas konkretne postulaty i które Komitet Rolniczy, obradujący przy Minister- stwie Rolnictwa w zupełności poparł.

Należy się spodziewać, że dalsza fala obniżki procentów nadejdzie w najkrótszym czasie.

Jeszcze jedno zasądzenie „działacza” z pod znaku b. O. W. P.

Rogoźno. Pod przewodnictwem sędziego dr. Miśko odbyła się w tu- sądzie grodzkim rozprawa karna przeciwko Romanowi Kończalowi z Poznania (ul. Mickiewicza 26) kara- nemu już administracyjnie za zło- cenie spokoju publicznego grzywną 50 zł, który w przemówieniu swoim na zjeździe b. OWP w Rogoźnie w dniu 4 września ubr. publicznie roz- powszechniał fałszywe wiadomości, mogące wywołać niepokój publiczny

oraz użył znieważających wyrażeń pod adresem Rządu. W charakte- rze świadków zeznawali: komendant miejsc. P. P. p. Kryński, post. p. Piotrkowski oraz p. Witkowski, któ- rzy winę oskarżonego potwierdzili. Sąd po naradzie ogłosił wyrok ska- zujący osk. Kończalę za występki z art. 170 i 127 k. k. na 3 tygodnie więzienia i grzywnę w kwocie 15 zł oraz ponoszenie kosztów postępo- wania.

Ceny orientacyjne za świnie bekonowe

za czas od 23 do 30 grudnia

Komisja notowania cen przy Po- morskiej Izbie Rolniczej podaje nastę- pujące ceny orientacyjne za świnie bekonowe loco stacja załadowania, obłożone na podstawie ostatniego notowania za bekony w Anglii, z u- względnieniem kosztów przerobu, handlowych, transportu itp.

Za świnie I klasy o wadze od 95 do 95 kg zł 72—76 za 100 kg żywej wagi.

Za świnie II klasy o wadze od 80—85 kg oraz o wadze od 9/ do 100 kg zł 66—70 za 100 kg żywej wagi.

Uwaga: Świnie bekonowe, są to świnie białe, pełnomięsne, nie zanadto przetłuszczone i nie uszkodzone.

Cena odnosi się do zwierząt nie napasionych. — Za świnie dostar- czone bezpośrednio do bekoniarń ceny orientacyjne są o 5 proc. wyż- sze. Tendencja rynkowa: Z powodu świąt sezonowa zniżka.

Wstąpił w szeregi LOPP.

Tak pisał w dzienniku swym Her- man Zeberliw dwa dni po aresztowaniu jego siostry. Shwa te były najistotniej- szym wyrazem jego filozofii życiowej. Najgorszy wrogowa tego przewrotnego człowieka, nie mógłby mu odmówić pewnych literackich zdolności i pewnych ciekawych koncepcji oryginalnych przez ich niemoralność, czy też amoralność.

Zapisał swoją myśl i odłożył zeszyt we właściwe miejsce, pod odpowiednim zamknięciem. Pogardliwym spojrzeniem obrzucił spory stos listów, na które już właśnie odpisał. Wszyscy jego znajomi pośpieszyli z wyrazami współczucia, u- bolewania, lub pociechy z powodu nie- zwykłego kłotu jego siostry.

Co komu wiadomo, ile kosztowała go ta jej fantazja! Więcej może kosztowa- łoby go, gdyby Wera pozostała przy nim nadal, ale o takiej ewentualności nie chciał nawet pomyśleć.

Poszedł do swego pokoju, by się przebrać. Choć rok siostry zaszacho- wał poważnie jego przyszłość, czuł po- niekąd ulgę, gdy o nicznym usunięciu jej z drogi przestał istnieć. Niewątpli- wie Wera napisał testament w więzie- niu. W tym napomknęła wzywała do siebie swego doro- prawnego, Cass- mana. Stan uczu- Zeberliwa zbliżył i tropu przeciwnego psychologa, bo teraz niedoszły zabójca nie czuł do siostry żadnego żalu. Jinei rzeczy pragnę

Z Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy

Rozporządzeniem Ministra Skarub z 13. 4. 32 Dz. U. Nr. 41 poz. 412 księgi handlowe prowadzone według zasad uproszczonej księgowości po- siadają moc dowodową ksiąg han- dlowych i uprawniają do korzystania ze zniżonych stawek podatkowych.

Rzemieślnicy chcący korzystać z powyższego rozporządzenia winni zaprowadzać uproszczone księgi z rozpoczęciem nowego okresu podat- kowego tj. z dniem 1 stycznia 1933 r., przytem księga towarów wzglę- dnie konto produkcji podlega za- świadczeniu przez władze podatkowe, lub organa samorządu gospodarczego tj. Izby Przem. Handl. i Izby Rze- mieślniczej.

Warsztatem Rzemieślniczym za- prowadzającym uproszczone księgi w myśl powyższego rozporządzenia, na żądanie zaświadczeń ksiąg, doko- nywać będzie Izba Rzemieślnicza.

Ogłoszenie w sprawie ujednolaj- nionych taks egzaminacyjnych dla egza- minów mistrzowskich i czeladniczych

Po myśli zarządzenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu z dnia 16 czerwca 1932 r. N. P. A. IV. 19141 ustalają- cego jednolite taksy egzaminacyjne na całym obszarze Rzeczypospolitej, o- głasza Izba Rzemieślnicza w Bydgo- szczy poczynając od dnia 1 stycznia 1933 r. następujące taksy egzamina- cyjne:

1) Za egzamin czeladniczy wynosi taksa egzaminacyjna 17,50, a nadto tytułem zwrotu porta i druków zł 15, łącznie zł 32,50.

2) Za egzamin mistrzowski wynosi taksa egzaminacyjna zł 65, a nadto tytułem zwrotu porta i druków zł 25, łącznie zł 90.

Wszystkie opłaty z tytułu egza- minów i należności za druki i ma- terjały winny być wnoszone jedynie i wyłącznie do Kasy Bydgoskiej Izby Rzemieślniczej, a przewodni- czący komisji egzaminacyjnych nie mają prawa przyjmowania opłat pod jakiegokolwiek postacią. Tak samo nie wolno podczas, lub bezpośrednio po egzaminach czeladniczych pobie- rać jakiegokolwiek opłat na cele ce- chu jak naprz. wypisowe uczniów lub opłatę za książeczkę związkową a obowiązkowe opłaty tego rodzaju należy uiszczać bezpośrednio w da- nym cechu. Udział przewodniczące- go i członków komisji egzaminacyj- nej w przyjęciach urządzanych przez kandydatów z okazji egzaminu jest wzbroniony.

Przewodniczący i członkowie ko- misyj egzaminacyjnych pobierają wy- nagrodzenie za udział w komisjach egzaminacyjnych według stawek usta- lonych wyżej, wymienionem zarzą- dzeniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

szerze — jej pieniędzy, i do tej pory nie zrzekł się nadziei ich zdobycia. Ale środki po temu trzeba wybrać z nad- zwyczajną przebiegłością. Z myślą o tych planach taprosił na kolację Marcina Hubbarda nazajutrz po nadzwyczajnym postępku Werry.

„Bolszombie jest durniem”, mówił, rozmawiając sam z sobą swoim zwy- ezajem, podczas gdy ubierał się sam, bez pomocy lokaja, że sprzedał gazetę temu świńtuchowi.”

„Ten świńtuch”, to był oczywiście King Kerry, przeciwko któremu dziwny ów człowiek skierował całą moc swej nieubłaganej nienawiści. Ciekaw był, co za użytek uczyni Kerry z tej nowej zabawki. Była to brni, która łatwo da- łaaby się zastosować co pogłębienia Her- mana. Nie poraz pierwszy „Król Lon- dynu” występował z nim do walki za pośrednictwem dzienników. Zeberliw skończył się właśnie ubierać, gdy zapu- kano dyskretnie do drzwi.

— Jakiś człowiek chce się widzieć z Jaśkiem Panem, — powiedział lokaj, stając w progu.

— Co za człowiek?

Lokaj był zakłopotany. Sam nie wiedział, jak opisać gościa. — Dość biednie ubrany... cudzoziemiec, — po- wiedział.

(Ciąg dalszy nastąpi).

KRONIKA

KALENDARZYK

Niedziela, 1 stycznia. Obrzez Pań. N. R. 1933
Wschód słońca g. 7,45. Zachód g. 15,34
Wschód księżyca g. 10,50. Zachód g. 22,25
Poniedziałek, 2 stycznia. Im. Jezus. Mak.
Wschód słońca g. 7,45. Zachód g. 15,35
Wschód księżyca g. 11,01. Zachód g. 23,39

W sprawie wyłączności nazwy „Policja”. W Dzienniku Ustaw R. P. nr. 92 poz. 792 ogłoszone zostało rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17 października 1932 r. o wyłączności nazwy „Policja” z mocą obowiązującą od dnia 27 października ubr.

Zgodnie z § 1 powołanego rozporządzenia o organach, używające nazwę „Policja” i „policyjny”, w którym w myśl art. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 o Policji Państwowej nazwa ta nie przysługuje, mają używać nazwy „Straż”. Rozporządzenie nie podaje formy brzmienia przymiotnikowego, rozumie się jednak samo przez się, że brzmienie przymiotnikowe nie może w żadnym razie naruszać wyłączności określenia „policyjny”.

Wobec tego, że odąd jedynie Policja Państwowa, zorganizowana na podstawie rozporządzenia z dnia 6 marca 1928 r., ma prawo do nazwy „Policja” i „policyjny” wszystkie inne organa, urzędy i instytucje winny niezwłocznie zaniknąć określenia „Policja” i „policyjny” usuwając je ze szyldów, oznak, druków pieczęci i t. p.

Wągrowiec

Obwieszczenie o opłatach od ogierów, nieposiadających świadectw uznania. Magistrat miasta Wągrowca podaje do wiadomości, że na podstawie ustawy z dnia 23 marca 1929 r. o opłatach od ogierów, nieposiadających świadectw uznania (Dz. U. R. P. Nr. 24, poz. 247) oraz ustawy z dnia 21 marca 1931 r. o zmianie niektórych przepisów ustawy z dnia 23 marca 1929 r. o opłatach od ogierów, nieposiadających świadectw uznania (Dz. U. R. P. Nr. 39, poz. 339), będzie pobierana w roku 1933 opłata na rzecz państwa od ogierów, nieposiadających świadectw uznania (licencji). Opłata wynosi 50 zł od ogiera. Od powyższej opłaty wolne są:

- ogierzy, które nie ukończyły 3-let, licząc od dnia 1 stycznia tego roku, w którym się koń urodził.
- ogierzy, które przed dniem 1 stycznia 1933 r. ukończyły 15 lat.
- niżej wymienione ogierzy, które nie później niż w dniu 1 lutego 1933 r.:

Buta niemiecka nie zna granic

Niemiecki nauczyciel p. Duj skatował polskie dziecko

W depresji żdziwienia dowiedziałem się od czynników miarodajnych o następującym wypadku, mającym miejsce przed dwoma tygodniami.

Oto dzieci poróżniły się między sobą, tak, że dziecko niemieckie uderzyło polskie Wandę Niespodzianą, która w obronie miała rzekomo uderzyć napastującą.

Niebawem niemiecki naucz. p. Duj, w czasie nauki, wzięwszy ową dziewczynkę udał się do szkoły polskiej, gdzie wywołał wspomnianą Wandę N. wraz z nauczycielką na korytarz. Tam uderzył polskie dziecko silnie w twarz.

Dziwi mnie bardzo, że mimo okólników wzbraniających bicia dzieci, śmie taka germańska „pazura” unieszcześliwiać polskie dziecko w czasie nauki, które do dziś cierpi ból głowy.

Zapytuję się kompetentnych władz szkolnych, czy wolno butnemu Niemcowi uderzać polskie dziecko, i rzą-

dzić w ten sposób, że szkole ewang. przydzielił 20 ctr. węgla więcej, jak szkole katolickiej.

Gmina nasza posiada dwie szkoły katolicką i ewangelicką, do których uczęszcza od 70—80 dzieci. Czy nie byłoby wskazaniem, ażeby wszystkie dzieci uczył nauczyciel Polak, a butnego niemiaszka posłać do Vaterlandu? Dzieci z jego szkoły nie umieją nawet oddać szacunku starszym obywatelom — taki to jest wychowawca młodzieży.

Cheć dowiedzieć się bliższych szczegółów, wysłałem podobne pismo do miejsc. władz szkolnych, Kuratorium i Min. Spraw Religijnych — Wydział dla Szkół Powszechnych, by raczyły zakazać podobne wybryki germańskie, zarazem pouczyć wroga Polski o przepisach prawnych, w okólnikach publicznie ogłoszonych. Przewodniczący Rady Szkolnej Sarbia Józef Niespodziany.

25-letni Winc. Ewertowski z Długiejwsi chciał zostać bohaterem

Aby zrobić w Nowejwsi w pow. wągrowieckim sensację, slingował Wincenty Ewertowski napad na zagrodę swego ojca. Wyciął sobie w kapeluszu dziurę nożyczkami i spacerując po wiosce opowiadał, że do gospodarstwa jego ojca zakradli się złodzieje, których on spłoszył, a którzy ostrzeliwując się podziurawili mu

kapelusz. Jeden pocisk nawet zeszłał się po szpinie od szelek, nie czyniąc mu szkody.

Uwiadomiona o tem policja przeprowadziła dochodzenia i skonstatowała głupi żart Ewertowskiego. Za wprowadzenie w błąd policji nie minie go kara.

A po próbie polała się krew...

W drugie święto Bożego Narodzenia doszło podczas próby teatralnej Straży Pożarnej w Morakowie do gwałtownej sprzeczki pomiędzy amatorami Czesławem Wielebskim, lat 19, a Mieczysławem Skoczylasem, lat 18, z Morakowa (pow. wągrowiecki). Podczas bójki padł niespodziewanie strzał rewolwerowy, przy-

czem kula ugodziła Skoczylasa w lewą łopatkę. Ciężko rannego S. przewieziono do szpitala. Przebieg krwawego ząscia nie jest dokładnie znany, bowiem nie zdołano stwierdzić, czy Wielebski postrzelił swego przeciwnika rewolwerem, czy też strzał padł z jego rewolweru tylko przypadkowo.

- przeszły na własność państwa,
 - padły,
 - przeszły do używania w celach naukowych i leczniczych w zakładach i instytucjach naukowych,
 - przeszły do kopalni,
 - uczestniczyły w wyścigach, konkursach i innych próbach koni, z wyjątkiem wystaw i pokazów pod warunkiem, że ich posiadacze mają poświadczenie Ministerstwa Rolnictwa, stwierdzające uczciwość ogierów w tych próbach,
 - nabyły wady organiczne, wskutek których nie mogą być poddane kastracji z uwagi na niebezpieczeństwo utraty życia,
 - zostały wykastrowane.
- Okoliczności, wymienione w punktach 2 i 3, lit. f. muszą być stwierdzone na podstawie świadectwa, wydanego przez powiatowego lekarza weterynaryjnego. Opłaty pobierane będą przez zarząd gminy począwszy od dnia 8 lutego 1933 r.

Zarząd gminy wzywa przeto posiadaczy ogierów podlegających opłacie, aby w czasie do dnia 1 lutego 1933 r. włącznie zgłosili te ogierzy w zarządzie gminy. Zarząd gminy oznajmia jednocześnie, że:

- kt. w przepisany terminie, tj. do dnia 1 lutego 1933 r. nie zgłosi ogiera podlegającego opłacie, ulegnie karze pieniężnej do 100 zł lub karze zastępczej aresztu do 3-ch dni art. 5 ustawy,
- posiadacze ogierów podlegają-

cych opłacie obowiązani są do dnia 1 kwietnia 1933 r. wnieść do kasy zarządu gminy opłatę w wysokości 50 zł od ogiera,

3. opłaty nie uiszczone do dnia 1 kwietnia 1933 r. będą, zgodnie z obowiązującymi przepisami, ściągnięte przymusowo z doliczeniem kar za zwłokę oraz kosztów egzekucyjnych.

Wągrowiec, dn. 24 grudnia 1932 r.
MAGISTRAT

(—) Kuchczyński, burmistrz.

Zabawa Sylwestrowa. Oddział Związku Strzeleckiego urzędującego w zakończenie Starego Roku wesołą zabawę sylwestrową w sali Nowej Strzelnicy. Początek o godz. 20-tej. Na zabawę tą uprzejmie zaprasza Szan. Obywatelstwo Zarząd.

Zarząd Oddziału Wągrowieckiego Tow. Miłośników Fotografii w Poznaniu składa wszystkim pp. członkom i sympatykom staropolskie życzenia „DOSIEGO ROKU” i uprzejmie zawiadamia, że miesięczne zebranie plenarne odbędzie się w dniu 4 stycznia (środa) o godzinie 18-tej w lokalu Odcinka Drogowego PKP.

Targowica Miejska

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen

Poznań, dnia 28. 12. 1932 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za: w zł

| | |
|---------------------------------------|-------|
| Wół: | |
| Pełnomięsiste, wytuczone nieoprzegane | 52—58 |
| Mięsiste tuczone młodsze do lat 3 | 42—45 |
| Mięsiste tuczone starsze | 34—40 |
| Miernie odżywione | 23—32 |

BYDŁO:

| | |
|--------------------------------------|-------|
| Buhaje: | |
| Wytuczone pełnomięsiste | 44—48 |
| Tuczone mięsiste | 38—42 |
| Nietuczone, dobrze odżywione starsze | 30—36 |
| Miernie odżywione | 26—30 |

Krowy:

| | |
|------------------------------|-------|
| Wytuczone pełnomięsiste | 50—56 |
| Tuczone mięsiste | 42—46 |
| Nietuczone, dobrze odżywiane | 26—30 |
| Miernie odżywione | 16—20 |

Jalowice:

| | |
|------------------------------|-------|
| Wytuczone pełnomięsiste | 54—60 |
| Tuczone mięsiste | 42—48 |
| Nietuczone, dobrze odżywiane | 34—40 |
| Miernie odżywione | 28—32 |

Młodzież:

| | |
|-------------------|-------|
| Dobrze odżywione | 28—32 |
| Miernie odżywione | 24—28 |

Cielęta:

| | |
|-----------------------------------|-------|
| Najprzedniejsze cielęta wytuczone | 64—68 |
| Tuczone cielęta | 54—60 |
| Dobrze odżywione | 46—52 |
| Miernie odżywione | 36—44 |

OWCE:

| | |
|---|-------|
| Wytuczone, pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy | 60—64 |
| Tuczone starsze skopy i maciorzki | 54—66 |

ŚWINIE (TUCZNIKI):

| | |
|--|-------|
| Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi | 94—96 |
| Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi | 90—92 |
| Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi | 86—88 |
| Mięsiste świnie ponad 80 kg. żywej wagi | 78—84 |
| Maciorz i późne kastraty | 76—86 |

ZYGUNT MWIELICZKA

Tło polityczne Powstania Wielkopolskiego

1918-19 r.

(Ciąg dalszy)

Z powiatów nadgranicznych uciekała część młodzieży wprost do Kongresówki i wstępowała do wojska polskiego. Pozostali w kraju skupili się około Polskiej Organizacji Wojskowej zaboru pruskiego. Przez tę organizację wytworzył się już w listopadzie i grudniu 1918 r. związek pomiędzy żołnierzem wielkopolskim a Naczelnym Dowództwem sił zbrojnych w Warszawie, związek, który istniał ku wielkiemu niezadowoleniu kół politycznych zaboru pruskiego. Dążeniem bowiem P. O. W. poznańskiego było odzyskanie niepodległości drogą zbrojnego zamachu.

Wykładnikiem działań P. O. W. poznańskiego było stopniowe nagromadzenie znacznych zapasów broni i utworzenie z końcem listopada 1918 r. pseudo-parytetycznych kompanii bezpieczeństwa, które w rzeczywistości były polskimi formacjami wojskowymi, stworzonymi w zamiarze dokonania zbrojnego przewrotu na ziemiach zaboru pruskiego. W tym samym duchu działało Naczelne Dowództwo w Warszawie, które

rozkazem z dnia 4 grudnia 1918 r. zainicjowało tworzenie oddziałów poznańskich w garnizonach pogranicznych b. Kongresówki, z wyraźnym zamiarem stworzenia podwalin armii wielkopolskiej.

N. R. L. przystąpiła również do szerokiej organizacji społeczeństwa zaboru pruskiego, zamieniając Straże Obywatelskie na Straże Ludowe, organizacje o charakterze półwojskowym. Wprawdzie Straże Ludowe nie spełniły należycie swych zadań wojskowych (o ile takie przysięgały twórcom), jednak odegrały ważną rolę w akcji rozbudzania świadomości narodowej, jak również były częściowo kadrami wielkopolskich formacji wojskowych.

Listopad i grudzień 1918 r. upływał dla zaboru pruskiego pod znakiem stałego i potężnego wzrostu sił narodowych. Jak wspomniano, największe sukcesy w pokojowym zdobywaniu praw narodowych uzyskaliśmy w obwodzie regencyjnym poznańskim. Jest niewątpliwe, że sukcesy te zawdzięczamy przygnia-

tającej przewadze ludności polskiej, jak również zgodnej działalności wszystkich pierwiastków, które złożyły się na odzyskanie niepodległości Wielkopolski.

Patryotyczne nastroje ludności polskiej w Poznańskim doszły z końcem grudnia 1918 r. do punktu kulminacyjnego. W zapalnej atmosferze oczekiwania, pod świadomym może wyczuciu bliskości brzemiennych w następstwa historycznych chwil, uderzył w społeczeństwo polskie, jak grom z jasnego nieba, dzień 27 grudnia 1918. Na prowadzących żołnierzy niemieckich, zdzierających flagi koalicyjne i polskie, wywieszone w Poznaniu na cześć Paderewskiego i misji koalicyjnej, odpowiedziała Wielkopolska czynem zbrojnym.

W dniu 27 grudnia 1918 mieliśmy wojskowo zorganizowane polskie kompanie bezpieczeństwa w Poznaniu, Jarocinie, Wrześni, Pleszewie i Kórniku. Do sił powstańczych zaliczyć ponadto należy Batalion Poznańczyków w Szczepiornie, który liczył 2 kompanie i pluton karabinów maszynowych. Mieliśmy zatem pod bronią 11 kompanii, często bardzo słabych; ogólna liczba powstańców nie przekraczała 1000 ludzi. Na tym „tysiącu walecznych”, na pionierach patriotyzmu Peowia-

ków, Straży Ludowej i ludności oparło się powstanie wielkopolskie, którego przebieg był wprost zadziwiający.

W związku z wypadkami z dnia 27 grudnia rzuciła Komenda P. O. W. w Poznaniu hasło uderzenia na wroga. Równocześnie wkroczył do Wielkopolski na rozkaz władz wojskowych b. Kongresówki batalion poznański z Szczepiorną (Batalion pograniczny). U schyłku roku 1918 i początku 1919 r. rozegrały się najważniejsze i najowocniejsze działania powstańcze. Smierśnie słabe siły polskie wspierane lokalnie przez części 29 i 31 p. p. legionowej, zdobywając całe połacie kraju, powiaty, garnizony i ludne miasta. Zapal o garnał całą ludność. Spieszą w szeregi szeroką falą żołnierze wielkopolscy porwani ogólnym uniesieniem. Powstają w cudowny wprost sposób kompanie, bataliony, pułki, zbrojne w broń, zdobytą na zaborcy. Około 10 stycznia ustaliła się linia bojowa, gdy Niemcy ocknęli się i przeciwstawili poważne siły naporowi powstańców. Z walk tych, toczonych z wielką ofiarnością i niezwykłym męstwem wyszedł zwycięsko powstaniec Wielkopolski.

(Dokończenie nastąpi).

Wagrowiec

Oflara na bezrobotnych. Zamiast przesyłania życzeń noworocznych złożył p. dr. Bałewski na moje ręce kwotę 10 zł na rzecz bezrobotnych, za co składam mu serdeczne „Bóg zapłać“.

Starosta Powiatowy
Dr. Rościszewski.

Na ślubnym kobiercu. We wtorek pobłogosławiony został w kościele farnym związek małżeński p. Marty Grabarzewny, córki właściciela kawiarni i restauracji z p. por. 17 baonu K. O. P. Wańtowskim Alfonsem. Nowożeńcom „Szczęść Boże“.

Kronika kościelna. Na zakończenie starego roku odbędą się w kościele farnym nieszpory o godz. 5-tej po południu. — W kościele poklasztornym odbędą się nieszpory również o godz. 5-tej po południu.

Kino Metropolis. Wyświetla w niedzielę, 1 stycznia 1933 r. o godz. 2,30, 5-tej i 8 wieczorem w sali p. Schostag'a film pt. „NOCNA TAK-SOWKA“. W filmie tym pełnym

Jak Powst. i Woj. O. K. VIII uczczą rocznicę Powstania Wielkopolskiego

Redakcja dowiaduje się z wiarygodnego źródła, że wobec wiadomości o rozszerzonych zbrojeniach zachodniego sąsiada i wzmożonych tendencjach odwetowych, Powstańcy i Wojacy D. O. K. VIII, zamiast zwykłych

pochodów po ulicach miasta mają zamiar uczcić rocznicę powstania Wielkopolskiego przez urządzenie w najbliższych dniach ćwiczeń polowych, a także pogadanek na temat tej wielkiej wielkopomnej chwili.

sensacyj, humoru i niezwykłych przygód występuje ulubieniec publiczności Harry Peel. Dla młodzieży i dzieci o godz. 2,30 wstęp 30 i 50 groszy.

Gościnny występ Teatru Wielkopolskiego. W niedzielę, dnia 15-go stycznia 1933 r. bawić będzie w naszym mieście, świetnie zgrany zespół Teatru Wielkopolskiego pod dyktando p. Bolesława Brzeskiego wystawiając tym razem świetną komedię 3-aktową Dr. Z. Nowakowskiego pt. „KOBIEĆTA i PERŁY“ (Puhar Wędrowni). Zaznaczyć wypada, że komedia ta obeszła w tryumfalnym pochodzie wszystkie większe sceny polskie i cieszyła się wszędzie olbrzymim powodzeniem, nie schodząc z

repertuaru poszczególnych teatrów przez szereg miesięcy. To właśnie skłoniło dyr. Brzeskiego do wyjazdu z tą nawskroś prawdziwą komedią, w której on sam znajduje szerokie pole do popisu w kapitalnie ujętej roli Muchy.

Przystępne ceny biletów od 99 gr do 2,50 włącznie z opłatą na rzecz P. C. K. i Fund. Bezrobocia umożliwiają wszystkim ujrzenia tego niecodziennego widowiska.

Sprostowanie. W sprawozdaniu z „gwiazdki“ u Weteranów i b. Czwartaków, zamiast ofiarę złożył p. mjr. Goetzendorf-Grabowski, winno być, ofiarę złożył p. radca Grabowski ze Zbietki.

Zebrań Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę, dnia 1 stycznia 1933 r. o godzinie 12,30 w lokalu p. Wierzejewskiej.

Ze względu na bardzo ważne komunikaty, które zostaną na zebraniu odczytane, uprasza się o liczne przybycie członków. Zarząd.

Skoki

Osobiste. Stanowisko wójta na obwód Skoki objął p. Waehner z Poznania. Dotychczasowy wójt p. Jung przeszedł na równorzędne stanowisko do Mieściska.

Do czasu przejęcia Wójtostwa Mieściska przez wójta p. Junga, tymczasowe kierownictwo powierzono p. Nowakowi F. z Miłosławia.

Zabójstwo księdza

Dnia 30 ubm. o godz. 17,30 dokonano mordu na osobie ks. Zygmunta Mastowskiego w Poznaniu przy ul. Lubrańskiego, przez zastrzelenie wzgl. zakucie sztyletem lub nożem. Sprawców było dwóch za którymi wdrożono dochodzenia.

Szanownej mojej Klienteli i Gościom
najszczersze życzenia

Nowego Roku!

składa

K. Magdziarz - Wagrowiec

Kawiarnia i piekarnia

Szanownej naszej Klienteli i Znajomym
składamy nasze najszczersze życzenia

„DOSIEGO ROKU“

Wagrowiecki Młyn Parowy Górny i synowie

Wiele szczęścia i wszelkiej pomyślności

W NOWYM ROKU

zyczy Szanownej swojej Klienteli

Wł. Paliczak

Zakład fryzjerski
Wagrowiec, ul. Pocztowa.

Szanownym Członkom, Dostawcom
i Odbiorcom

DOSIEGO ROKU

Mleczarnia Polska
Wagrowiec,
ulica Piaskowa 18.

Dosiego Roku!

moim wszystkim odbiorcom i życzliwym życzę

Ignacy Kulpiński

Skład bławatów

Wagrowiec, Rynek 5.

Dosiego Roku

zyczę mojej Szanownej Klienteli i Znajomym

FR. MARTYŃSKI

Zakład fryzjerski i perfumerja

Wagrowiec, ul. Szeroka.

Sprzedaże przymusowe

We wtorek, dnia 3 stycznia 1933 r. o godz. 8,30 sprzedawać będę w Bobrownikach

żyto niemłócone.

O godz. 8,45 w Rudniczu

1 bryczkę, 1 maciorę, 2 warchlaki, 1 stożek mieszanek, 1 stożek żyta.

Zbiórka przed szkołą.

O godz. 9,30 w Rudniczynie

żyto niemłócone z 6 mórg, 4 cielaki, 2 maciory, 6 proszaków.

Zbiórka przed p. Nowakiem.

O godz. 10-tej w Wiatrowcu

1 biurko, kanapę, 2 wozy żyta, 3 cielaki, 2 warchlaki, 5 gęsi, 3 indyki.

Zbiórka przed p. Pawlakiem.

O godz. 10,45 w Prusicach

bryczkę.

Zbiórka przed p. Ćwiejkowskim.

O godz. 12-tej w Runowie

1 radio aparat 4 lamp., bufet, cielaka, 4 świnie, 1 maciorę, warchlaka, proszczaka, 2 cielaki, 1/2 kopca kartofli, żyto niemłócone z 5 mórg.

Zbiórka przed sołectwem.

O godz. 12,45 w Józefowie

1/2 sasięka żyta, 5 warchlaków, 6 prosiąt, 2 jałówki, 1 cielaka, krowę, maciorę.

Zbiórka na początku wsi.

O godz. 13-tej w Brzeznach Nowych

1 cielaka.

Zbiórka przed p. Osterkampem.

O godz. 13,30 w Brzeznach Nowych

maciorę, 5 warchlaków, 12 proszaków

Zbiórka przed p. Fehlhaberem.

O godz. 14-tej w Zelicach

3 warchlaki.

Zbiórka przed p. Mataczyńskim.

O godzinie 14,30 w Zelicach

5 świń, 4 warchlaki, bryczkę.

Zbiórka przed p. Kowalewskim.

O godz. 15,30 w Sarbec

25 gęsi, 6 kaczek i żyto niemłócone.

Zbiórka przed p. Swiniarskim.

O godz. 16,45 w Bartodziejach

żyto niemłócone, bryczkę, sanie.

Zbiórka przed szkołą

najwięcej dającemu za gotówkę

Narzyński, kom. sądowy z pol. w Wagrowcu.

KSIĄŻKI

biurowe, szkolne, powieściowe, do nabożeństwa i t. d. opiewa szybko gustownie i po cenach

przystępnych

Introligatornia

W. KUBANKA

Wydawnictwo:

Głosu Wagrowieckiego

Dom mniejszy

w Wagrowcu kupię. Warunki wpłaty podług umowy. Zgłoszenia do adm. „Głosu“.

Gościniec

w wilekiej wiosce, od miasta pow. 13 km., do stacji kolejowej 7 km., szkoła na miejscu, łała, wydzierżawie samemu na korzystnych warunkach od 1 stycznia 33. Zgłoszenia do admin. Głosu.

Pomocnik

z branży kolonialnej i wyszynkówódek, z 5-letnią praktyką, pszukuje posady, miejscowości obojętnej. Zgłoszenia do admin. Głosu.

Wszystkim moim Szanownym Odbiorcom zyczę

DOSIEGO ROKU

„DROGERJA PAŁUCKA“

właśc. St. Januszewska

Wagrowiec, ul. Szeroka 2.

Szanownej mojej Klienteli, Przyjaciołom i Znajomym

DOSIEGO ROKU

Fr. Włosik -- Zakład fotograficzny

Wagrowiec, Kolejowa 12.

Szanownym naszym Odbiorcom, Przyjaciołom i Znajomym

„Dosiego Roku“

zyczy

KONSUM URZĘDNIKÓW

Wagrowiec, ul. Klasztorna 33.

Szanownym naszym Odbiorcom, Znajomym i Przyjaciołom

Dosiego Roku

„JARMARK ŁÓDZKI“

właśc. Cylla Gutgold

Wagrowiec, ul. Strzelecka